RYNEK PAPIERNICZY

NIEZALEŻNY ORGAN FACHOWY I PROPAGANDOWY DLA HANDLU I PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO, ARTYK. PIŚMIENNYCH I URZĄDZEŃ BIUROWYCH - ZABAWKARSTWA - PRZEMYSŁU I HANDLU TAPECIARSKIEGO ORAZ WSZELKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU PRZERABIAJĄCEGO PAPIER JAK: INTROLIGATORNI - KARTONIARNI ORAZ PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO.

WYDAWCA: BOLESŁAW KAPELA, POZNAŃ. WYCHODZI CO 10 i 25 KAŻDEGO MIESIĄCA

KONTO: Bank Przemysłow. - Poznań

Adres: **Rynek Papierniczy, Poznań, Wrocławska 18**
Telefon 1826, 1827, 2832

Konto czekowe: P. K. O. Poznań, 208-680

Przedpłata: Prenumerata numeru pod opaską w kraju 2,40 zł kwartalnie; Prenumerata numeru pod opaską zagranicę 3,60 zł kw
Ogłoszenia: 1/1 strona 120 zł., 1/2 str. 70 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł., 1/32 str. 5,50 zł. Na stronie tytułowej i w tekscie 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% nadwyżki. Dla poszukujących posad 50% opustu. — Rabatu udzielamy przy ogłoszeniach 3 razowych 10%, przy 6-ciu razowych 15%, przy 12-tu razowych 20%, przy ogłoszeniach stałych 25%.

Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przedruk artykułów bez podania źródła i autora wzbroniony.

Nr. 20 **Poznań, dnia 25 października 1929** **Rok III**

Zjazd delegatów Izb handlowo-przemysłowych.

W gmachu ministerjum przemysłu i handlu obradował zjazd delegatów Izb przemysłowo-handlowych. Obradom przewodniczył p. minister Kwiatkowski. Wysłuchano referatu członka Rady portu w. m. Gdańska dr. F. Hilhena na temat współpracy czynników gospodarczych przy rozbudowie Gdyni i portu gdańskiego.

Wywody dr. Hilhena uzupełnił korreferent, inż. Nosowicz, dyrektor departamentu morskiego.

W ożywionej dyskusji, która rozwinęła się nad obu referatami, przemawiali m. in. pp.: Dudziński z Wilna i b. minister Kiedroń. P. Koludski, prezes Izby handl.-przem. w Grudziądzu w toku swego przemówienia w imieniu samorządu gospodarczego oraz w imieniu obecnych złożył oświadczenie, wyrażając gotowość poparcia poczynań p. ministra Kwiatkowskiego w związku z rozbudową portu w Gdyni i żeglugi morskiej i deklarując gotowość jaknajdalej idących ofiar, mających na celu rozwiązanie polskiego problemu morza. Po tem przemówieniu uczestnicy zjazdu zgotowali p. ministrowi Kwiatkowskiemu gorącą owację.

Przemawiali następnie prezes warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej p. Klarner, p. Bataglia i p. wiceminister Doleżal, zastanawiając się nad zagadnieniem wpływu karteli na handel wewnętrzny.

W dyskusji przemawiali m. in. pp.: Sachs, wiceprezes Izby handlowo-przemysłowej w Łodzi, poseł Wiślicki, dr. Sikorski, Lucht, poseł Brun i Mieczkowski, który reasumując przebieg dyskusji wyluszczył korzyści, które kartele przynoszą życiu gospodarczemu państwa.

Po krótkiej przerwie zabrał głos kierownik ministerjum skarbu, p. Ig. Matuszewski. P. minister skarbu podniósł, że we wszystkich zagadnieniach, poruszanych przez obecnych, jeden brak przez wszystkich został stwierdzony, a jest nim brak pieniądza. Podraża to pieniądz, utrudnia również płacenie podatków. Głównem więc zagadnieniem, stojącem przed rządem oraz sferami gospodarczemi, jest sprawa kapitalizacji. Do naprawy tej sytuacji służą dwie drogi: 1) uzyskiwanie kredytów zagranicznych, 2) kapitalizacja wewnętrzna. Uzyskiwanie kredytów za granicą jest dziś trudne, gdyż na świecie pieniądz nie jest tak tani, aby pożyczki zaciągane zagranicą, były dogodne dla naszych sfer gospodarczych. Poruszając zagadnienie kapitalizacji wewnętrznej, p. minister stwierdza, iż kapitalizacja wewnętrzna nie byłaby wystarczająca bez aktywizacji bilansu handlowego. Zastanawiając się, dlaczego tak jest, p. minister uważa, iż obieg pieniężny jest bardziej zależny od rynku międzynarodowego, aniżeli wewnętrznego. W dotychczasowej dyskusji zastanawiano się i badano zagadnienie bilansu, jako zagadnienie walutowe. Należy jednak to zagadnienie szerzej potraktować i nietylko jako zagadnienie walutowe, ale również jako problem finansowy. W naszych stosunkach bilans płatniczy, zdaniem ministra, jest raczej funkcją bilansu handlowego, aniżeli odwrotnie. Należy więc zwrócić wysiłki w kierunku aktywizacji bilansu handlowego. P. minister przeszedł do poruszanego zagadnienia sprawy udzielania ulg celnych i oświadczył, iż nie wszystkie żądania może usprawiedliwić, jako niedostatecznie umotywowane gospodarczo, natomiast żądania sfer gospodarczych o otrzymanie ulg celnych na sprowadzanie towarów pożytecznych z punktu widzenia naszej produkcji będą uwzględniane. Zastanawiając się dalej nad naszym kryzysem, który przeżywamy obecnie w stosunku o wiele słabszym, aniżeli państwa sąsiedzkie, p. minister stwierdza, iż jest pełen otuchy i wiary, że przezwyciężymy wszystkie piętrzące się przed nami trudności, gdyż przedewszystkiem najgłębszy rdzeń naszego życia gospodarczego jest zdrowy. W chwili obecnej ministerstwo skarbu bada zagadnienia podatkowe i w sprawie tej we właściwym czasie powoła sfery gospodarcze do zaopinjowania projektów rządowych. Konstatuje się stały wzrost oszczędności w bankach.

W sprawie budżetu minister podkreślił, iż budżet na rok następny jest absolutnie nie zwiększony, co jest rezultatem konieczności ułatwienia procesu kapitalizacji wewnętrznej. Rozwijając jeszcze dalej za

gadnienie kapitalizacji, p. minister Matuszewski stwierdził, iż najgłówniejszem zagadnieniem w życiu gospodarczem państwa na drodze do rozbudowy naszej kapitalizacji jest kwestja równowagi produkcji i konsumcji. Jeżeli chodzi o kolejność tych zagadnień, o ich wagę, to na pierwszem miejscu stawia mówca zagadnienie usprawnienia produkcji. Wszystkie te zagadnienia wiążą się przedewszystkiem z nastrojami psychicznemi społeczeństwa. Zadaniem rządu jest stworzenie warunków dla naszej produkcji i wyzyskiwanie momentu konjunktur jest zadaniem samych sfer gospodarczych.

W dalszym ciągu obrad p. Adam Chełmoński, radca prawny warszawskiej Izby przemysłowo-handlowej mówił wyczerpująco o Naczelnej Izbie gospodarczej, a p. Szczerbiński wygłosił referat o turystyce z punktu widzenia interesów gospodarczych państwa.

Obrady zamknął krótkiem przemówieniem p. minister przemysłu i handlu, poczem p. Klarner w imieniu zebranych dziękował p. ministrowi Kwiatkowskiemu za inicjatywę zwołania zjazdu, a pp. ministrom Matuszewskiemu i Moraczewskiemu za udział w obradach.

O godz. 6-tej po południu p. premjer dr. K. Świtalski przyjmował uczestników obrad herbatą w prezydjum rady ministrów. Wieczorem zaś w sali Malinowej warszawska Izba przemysłowo-handlowa wydała na cześć ministrów oraz gości bankiet.

FABRYKACJA PAPIERU i HURT

Nowa taryfa celna.

Nowa taryfa celna stanowi obok reformy podatkowej jedno z najważniejszych zagadnień naszego życia gospodarczego. Dotychczasowa taryfa, będąca zlepkiem przedwojennych taryf, nie czyni zadość współczesnym wymaganiom należycie pojętej ochrony celnej i nie odpowiada stopniowi rozwoju i zróżniczkowania wytwórczości krajowej.

Prace nad nową taryfą celną, rozpoczęte w 1926 roku są już obecnie poważnie zaawansowane i pierwsze stadja, opracowanie nomenklatury i stawek, są na ukończeniu. Z czterech komisji wyłonionych do prac nad nową taryfą celną, trzy już swą pracę zakończyły, a czwarta odda rządowi swój projekt zapewne w początkach listopada i wtedy rząd przystąpi do trzeciego stadjum pracy — do przejrzenia projektu taryf w komisji międzyministerjalnej.

Za przyspieszeniem prac w komisji międzyministerjalnej przemawiają różnie względy. Obecna taryfa celna jest już przestarzała i odbiega coraz bardziej od potrzeb ochrony wytwórczości krajowej. Dzisiejszy jej stan wymaga taryfy zróżniczkowanej.

Jako podstawa do rokowań o traktaty handlowe obecna taryfa zbyt sumaryczna, jest niewygodna, stwarza pozory zbyt małych ustępstw, gdy w rzeczywistości, wskutek zawarcia w danym numerze taryfy dużej ilości towarów, ustępstwa dawane przez nas są bardzo duże.

Wreszcie względy międzynarodowe przemawiają za wprowadzeniem w Polsce taryfy, mającej charakter stały. Zobowiązanie międzynarodowe do niepodwyższenia taryf celnych może Polska przyjąć na siebie tylko wtedy, gdy posiądzie taryfę, odpowiadającą wymaganiom wytwórczości krajowej. Przyjęcie tego zobowiązania na podstawie taryfy obecnie obowiązującej mogłoby przynieść nieobliczalne szkody.

Nowa taryfa celna nie jest równoznaczna z wybitnem ogólnem podwyższeniem stawek celnych. Są w niej zarówno podwyżki, jak też zniżki stawek. Główną jego zaletą będzie duże zróżniczkowanie nomenklatury stawek, odpowiednio do potrzeb. Zamiast jednej stawki, chroniącej przesadnie jeden produkt przemysłowy, a niedającej opieki celnej innemu, powstaną stawki celne wyższe i niższe od obowiązujących w obecnej taryfie celnej, których wysokość, dokładnie umotywowana, wypływać będzie z rzeczywistych, a nie przypadkowych potrzeb ochrony celnej.

Papier wolny od chloru i kwasów.

Jeśli konsumenci wymagają papieru, który służyć ma do opakowania metalów, t. zn. gdy nie powinien zawierać żadnych składników, wpływających szkodliwie na metale, zamawia się papier wolny od chloru i kwasów. Biorąc postulat taki dosłownie, można dostarczyć prawie każdy rodzaj papieru, bo zdarza się nadzwyczaj rzadko, aby papier zawierał wolny kwas lub wolny chlor. Pomimo to nie nadaje się każdy papier wolny od chloru i kwasów do opakowania metalów (igieł, przyrządów stalowych, sprzętów aluminjowych, metalu płatkowego itp.). Najodpowiedniej podać zawsze fabrykantowi, do czego dany papier ma służyć, aby dostosować do tego wybór surowców, kleju i barwników, aby zapobiec, żeby szkodliwe dla papieru składniki się do niego nie dostały. Celowo nazywać będziemy papier, służący do opakowania przedmiotów stalowych, jako „papier zapobiegający rdzewieniu“, zaś papier służący do opakowania metalu płatkowego jako „papier zapobiegający nalotowi“.

Badanie, czy dany gatunek papieru zawiera składniki szkodliwe dla metalów, przeprowadza się najodpowiedniej w ten sposób, że zawija się metal w papier przez przeciąg kilku dni w temperaturze początkowo normalnej, podwyższając ją następnie do 50 stopni C., przyczem należy od czasu do czasu stwierdzać, czy tworzy się rdza, wzgl. nalot. Celowo przeprowadza się doświadczenie wspólne z zupełnie czystą bibułą, aby można stwierdzić wpływy otoczenia.

Dr. Rządkowski.

Słownik fachowy Papiernika.

(Dalszy ciąg.)

Streichrohpapier — surowy papier do pociągania farbą;
Strich des Papieres — pociągnięcie papieru farbą;
Stroh, ungeschnittenes — słoma niepocięta;
Stuhlung der Maschine — podstawy maszyny;
stumpfes Chlorsilberauskopierpapier — tępy chlorosrebrny papier wykopijny;
Sulfitablauge — siarczynowy ług odchodowy;
Sulfitzellstoffkocher — warnik włóknika siarczynowego;
Syenitmarmorpapier — syenitowy papier marmurkowany;
Tabakpapier — papier tabaczny;
Taclefootpapier — papier „taclefoot“;

Taffetpapier — papier tafetowy;
Taftpapier — papier taftowy;
Talkum — talk;
Tapetenrohpapier — papier surowy do wyrobu tapet;
Tauenzeichenpapier — rysunkowy papier linowy;
Teerpapier — papier smołowy;
Teeverpackungspapier — papier do opakowania herbaty;
Teil, variabler der Papiermaschinen — zmienna część papiernicy;
Telegraphenrollenpapier — papier na krążki telegraficzne;
Teppichpapier — papier pod dywany;
Tiefdruckpapier — papier wklęsłodrukowy;
Tintenprobe — próba atramentowa;
Titel — tytel (imitacja papieru skórzanego);
Tonzeichenpapier — zabarwiony papier rysunkowy;
Torchon (Aquarellzeichenpapier) — torchon (papier akwarelowy;
Tortenpapier — papier tortowy;
Trachytpapier — papier trachytowy;
Träger — podłoże;
Transparenz — transparencja; przeźrocze; przeźroczystość;
Trennen, in die einzelnen Fasern; — rozdzielenie na poszczególne włókna;
Triebseite — strona zapędowa;
Trockenfilz-Entspannvorrichtung — przyrząd do odprężania wojłoków suszących;
Trockenkrepp — krep suchy;
Trockenpartie — część susząca;
Trockenplattenpapier — papier do płyt fotograficznych;
Trockenzylinder — cylinder suszny;
Troghälfte — połowa kadzi;
Tuchpapier — papier sukienniczy;
Türkischmarmorpapier — turecki papier marmurkowany;
Ueberdruckpapier — papier przedrukowy; papier autograficzny;
übersichtlich — poglądowo;
Ueberspannung — naprężenie za silne;
Uebertragungspapier — papier do przenoszenia;
Umdruckpapier — papier przedrukowy;
Umfangsgeschwindigkeit — prędkość obwodowa;
umlaufen — krążyć;
Umsetzung, chemische — przestawienie chemiczne;
Velinegoutteur — znacznik welinowy; eguter welinowy;
Velinzeichenpapier — rysunkowy papier welinowy;
Velourspapier — papier welurowy;
Veraschen des Papieres — spopielenie papieru;
Verascher, elektrischer — spopielacz elektryczny;
Verdichten — zagęszczenie;
Verkürzung der Faser — skrócenie włókna;
Visikatorpapier — papier wizykatorski;
Vliess — runo; wata;
Vorratsbehälter — zbiornik zapasowy;
Vorsatzmarmorpapier — wklejkowy papier marmurkowany;
Vorsatzpapier — papier wklejkowy.
Walze zum Verdünnen der Masse — walec do rozcieńczenia masy;
Walzumdruckpapier — papier wyciskany walcami;
Wälzungsrollenlager — łożysko drążkowe;
Wandamarmorpapier — papier marmurk. „Wanda";
Waschblaupapier — papier do modrzenia bielizny;
Waschen, erstmaliges — mycie pierwszorazowe;
wasserdichtes Papier — papier wodoszczelny;
wasserfest — zmywalny;
Wasserlinie — linja wodna;
Wasserzeichen, natürliches — naturalny znak wodny;
Wasserzeichen, negatives — negatywny znak wodny;
Wasserzeichenegoutteur — znacznik znaków wodnych; eguter znaków wodnych;
Wasserzeichenpapier — papier rysunkowy do akwareli;
Wegwoodpapier — papier „Wegwood";
Weisse, schöne des Papieres — białość papieru; piękna;
Werkzeichenpapier — warsztatowy papier rysunkowy;
Werkstattpapier — papier warsztatowy;
Whatmannpapier — papier Whatmann'a;
Willcoxpapier — papier Willcox'a;
Wollpapier — papier wełniany;
wolkiges Papier — papier obłokowaty;
Yeddopapier — papier „Yeddo";
Yosspapier — papier „Yoss" („dżos");
Zarapapier — papier „zara";
Zelloidinpapier — papier celoidynowy;
Zelloidinpapier, abziehbares — ściągalny papier celoidynowy;
Zellstoff, feuchter — włóknik wilgotny;
Zellstoff, trockner — włóknik suchy;
Zellstoffauflöser — rozwłókniacz włóknika;
Zellstoffreiniger — oczyszczacz włóknika;
Zellstoffreisser — szarpaczka włóknika;
Zellstoffschleim — śluz celulozowy;
Zellstoffvlies — runo włóknikowe;
Zellulosemacher — celuloźnik;
Zelluloserolle — walek celulozy;
Zeresinpapier — papier nacerezynowany;
Zerschneiden der Faser — rozdrobnienie włókna;
Zeug ganzes — masa rafinowana; masa drobna;
Zeug halbes — półmasa;
Zigarettenrollpapier — papier papierośniczy;
Zuckerpapier — papier cukrowy;
Zündholzpapier — papier zapałczany;
Zündpapier — papier zapałowy;
Zusammensetzung der Papiermasse — zestawienie masy papierowej;
Zweiseitigkeit des Papieres — dwustronność papieru;
zweiseitig werden — stać się dwulicym;
Zwischenwand beim Holländer — ściana podzialowa w holendrze;
Zylinderbottig, feststehender — warnik cylindryczny, stały;
Zylindermühle — mlyn cylindryczny.

Notatki.

Z rynku papieru. W przemyśle papierniczym nastąpilo dalsze znaczne pogorszenie się sytuacji. Popyt na papiery drzewne poważnie się zmniejszył, ruch w papierach bezdrzewnych ustal prawie zupelnie. Składy fabryczne przepełnione są towarem i wytwórnie papieru zmuszone są, wskutek braku odbiorców, pracować przeważnie na skład. Remanenty z miesiąca na miesiąc bardzo wydatnie się zwiększają.

Dwie są glówne przyczyny obecnego zastoju w przemyśle papierniczym: 1) dotkliwy brak gotówki, który wpływa hamująco na rozwój interesów, 2) olbrzymi import papieru zagranicznego, który osiągnął w pierwszych ośmiu miesiącach rb. 14.330 ton. Wzmożony przywóz obcych papierów tłumaczy się tem, że

Czesi, Austrjacy, a przedewszystkiem Niemcy stosują „dumping“ kredytowy i celny, dając odbiorcom polskim towar na 12-miesięczny kredyt bez dyskonta i wykładając opłaty za cło. Fabryki niemieckie mogą sobie na to pozwolić, gdyż otrzymują premje eksportowe. Przemysłowcy polscy oczekują wprowadzenia już dawno opracowanej taryfy celnej, poza tem uważają, że w razie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, Polska nie powinna wychodzić poza ramy ulg, przyznanych w grupie papieru Czechosłowacji, które są i tak bardzo uciążliwe. Na papier pakowy niesatynowany cło autonomiczne wynosi od 100 kg — zł 32,50; cło konwencyjne dla Czechosłowacji zł 17,50; na papier pakowy satynowany cło aut. wynosi zł 45,50, a czeskie na papier z gotowanej słomy lub drzewa zł 26,25, a z materjałów innych zł 29,75. To samo mniej więcej dotyczy również innych papierów.

Notują franco stacja odbiorcza przy ładunkach od 10.000 kg w złotych za kg: papier pakowy matowy — 0,61—0,65, jednostronnie satynowany 0,64 do 0,68. Warunki sprzedaży są zupełne indywidualne, zależne od zdolności kredytowych, wypłacalności klijentów i ilości zakupowanego przez nich towaru.

Przemysł w Wielkopolsce. Ogólne położenie stanu przemysłu okręgu poznańskiej Izby przemysłowo-handlowej w z. m. nie uległo zmianie. Polepszyła się sytuacja w przemyśle papierniczym i wyrobów papierowych (szczególnie artykuły szkolne) oraz w gałęzi wódczano-likierowej. Pewnego odprężenia na lokalnym rynku pieniężnym spodziewają się sfery przemysłowe i handlowe w związku z mającą być zaciągniętą pożyczką dla m. Poznania w sumie 20.000.000 złotych.

Protesty weksli. W sierpniu rb. zaprotestowano w Polsce 456.157 weksli na sumę 98,2 milj. zł, w lipcu r. b. 506.713 weksli na sumę 116.7 milj. złotych. Notarjusze zaprotestowali w sierpniu rb. 400.555 weksli na sumę 89,4 milj .zł, urzędy pocztowe 55.602 weksle na sumę 8.8 milj. zł. Pierwsze miejsce zajmuje Warszawa (105.537 weksli na sumę 25.5 milj. zł), drugie Łódź (52.885 i 10.2 milj. zł), następnie Lwów (11.519 i 4.0 milj. zł), Poznań (6.354 i 2.9 milj. zł), Katowice (4.291 i 2.5 milj. zł), Lublin (10.690 i 1.7 milj. zł), Sosnowiec (5.683 i 1.2 milj. zł), Białystok (6.369 i 951.000 zł), Bydgoszcz (2.430 i 766.000 zł), Kielce (5.057 i 737.000 zł), Łuck (3.220 i 713.000 zł), Będzin (4.286 i 647.000 zł), Brześć nad Bugiem (3.722 i 533.000 zł), Toruń (1.370 i 508.000 zł), Królewska Huta (1.578 i 419.000 zł), Bielsko (805 i 322.000 zł), Pabjanice (2.066 i 342.000 zł), Zawiercie (1.835 i 281.000 zł), Tomaszów Mazowiecki (1.972 i 264.000 złotych), Stanisławów (1.436 i 229.000 zł), Tarnopol (949 i 220.000 zł), Dąbrowa Górnicza (1.358 i 196.000 złotych) i t. d.

Przeciętna suma weksla protestowanego jest największa w Poznaniu i Bielsku (400 zł), najmniejsza zaś w Stanisławowie i Żyrardowie (160 i 147).

Przedłużenie umowy drzewnej z Niemcami. W dniu 1-ym b. m. upłynął termin ewentualnego wymówienia przez rząd polski i niemiecki prowizorycznej umowy drzewnej, zawartej w r. z. Ponieważ żadna ze stron nie skorzystała z przewidzianego umową prawa wypowiedzenia w dniu wyżej wymienionym, umowa automatycznie utrzymuje się w mocy na rok następny.

Przypomnieć należy, że podług prowizorjum drzewnego, zawartego z Rzeszą Niemiecką, kontyngent wywozu tartego drzewa z Polski do Niemiec ma wynosić w tym okresie 1.250.000 metrów sześciennych.

Z handlu drzewem. Tylżycka Izba przemysłowo-handlowa wypowiedziała się za wymówieniem przez Niemcy, obowiązującego obecnie układu drzewnego polsko-niemieckiego, jako niekorzystnego dla wschodnio-pruskiego przemysłu drzewnego.

DETAL ARTYK. PIŚM., SZKOLNYCH i BIUROWYCH

Nasze położenie gospodarcze.

Kto w ostatnim czasie czyta uważnie prasę fachową, wywody o złej konjunkturze, nawoływaniu organizacyj, aby nie przekraczać terminów płatności oraz artykuły, jak papiernictwu naszemu można dopomóc, ten stwierdzi, że obserwacje te są bardzo uogólnione, że nie bada się rzeczywistych przyczyn i że bardzo trudno znaleść w prasie rzeczywiście pożyteczne idee, jak przeciwstawić się dzisiejszej trudnej sytuacji. Badając powody naszych trudności gospodarczych, stwierdzimy w końcu zawsze, że wywołują je wyłącznie momenty politycznej natury, do czego jednak nikt się nie chce przyznać i że z drugiej strony należy szukać powodów trudności tylko w naszem nastawieniu się do pieniądza i kapitału, do których ujawnienia również nikt nie jest pohopny.

Jeśli dziś jakakolwiek organizacja odbywa swój zjazd okręgowy czy państwowy, a jakikolwiek syndyk przystępuje do pulpitu i przemawia, to można się założyć, że skończy on swe życzliwe wywody słowami, że tylko *wzmożenie się sprawności* może wpłynąć na polepszenie egzystencji i zapobiec ogólnem trudnościom ekonomicznem. 99% słuchaczy zna już te mądrości i nie będzie to dla nich nowością. Jednak jakim sposobem wpłynąć na wzmożenie się sprawności w normalnie działającym sklepie, w którym dziś tak czy owak pracować należy z natężeniem wszystkich sił, tego nie będzie chciał prawdopodobnie odnośny mówca sam wypróbować. Kto dziś stoi dzień za dniem poza kontuarem, stwierdzi, ile to czynników już od lat działa destruktywnie na interes papiernika. Zwrócę tylko uwagę na mniejsze obroty w kasetkach papieru listowego, na koszty opakowań 25/25 i torebek listowych 5/5. Chciałbym chętnie wiedzieć, czy dziś jakiś interes, który dawniej sprzedawał dziennie przeciętnie po 5 kasetek po 6,— złotych, dziś tę samą sumę obrotową osiągnie, wzgl. ją przewyższy, gdzie 2/3 całej klijenteli wybiera najtańsze torebki po 20 do 40 groszy. Dalej przypominam zastój w oddziałach księgarskich oraz ciężki kryzys, który przechodzi handel zabawkami. Ostatnio stwierdzało pewne pismo fachowe, że handel zabawkami rozwija się coraz to więcej na handel sezonowy, co napewno nie jest ani dobrym, ani zdrowym objawem. Przed 3-ma i 4-ma laty, mogę powiedzieć, sprzedawałem zabaw-

ki, aczkolwiek w skromnych obrotach, przez przeciąg całego roku. W czasie ostatnim jednak w międzyczasie od Wielkiejnocy do Gwiazdki i od Gwiazki do Wielkiejnocy trudno coś sprzedać.

Dziś należy dokładnie zbadać, dlaczego w wielu interesach położenie gospodarcze jest takie mgliste, przyczem stwierdzimy, że dzierżawy są w ogólności za wysokie. Interesy, które płaciły przed wojną 1200 do 1600 złotych rocznie, płacić muszą dziś 4000 do 5000 złotych. Właściciele domów, którzy posiadają lokale handlowe dążą już od lat do tego, aby „wybić“ swe straty, poniesione podczas inflacji marki polskiej. Nie mniej winę ponoszą urzędy skarbowe, które nakładają nadmierne podatki na kupców, o czem się już często i obszernie pisało. Przedstawmy sobie, jaki ogromny kapitał został już takim sposobem z handlu wyciągnięty. Przedstawmy sobie, że ogromna ilość pieniądza tego nie przypływa z powrotem do handlu, ale że się lokuje kapitały te na innych pewniejszych miejscach. Z tego powodu panuje już od szeregu lat ogromny odpływ kapitałów z handlu i powstaje szereg zrujnowanych egzystencji, które stają się ciężarem dobroczynności, obciążając temsamem z roku na rok coraz to więcej inne przedsiębiorstwa ledwie już oddychające.

Ze wzrastającą liczbą upadłości „oczyszcza się rzekomo atmosfera“, postępuje rzekomo proces wyzdrowienia ekonomicznego, a zwolnione siły robocze przyjmuje i zatrudnia się podług zasady gospodarki narodowej — na innych miejscach. Twierdzenie odpowiada w pierwszej swej części, z zastrzeżeniem jednak, rzeczywistości, jednakowoż jest niemożliwością umieścić wszystkie siły robocze na innych posadach. Bezrobocie wzrosło w czasie ostatnim, co potwierdzają Urzędy Pośrednictwa Pracy.

Uniwersalne lekarstwo „wzmożenia sprawności“, które w Ameryce daje tak świetne wyniki, jest organicznie związanem z zagadnieniem myta pracobiorców. Ameryka, jako kraj, do którego dopływa po wojnie wszelki pieniądz, usankcjonowała tezę, aby płacić pracobiorcom jaknajwiększe pobory, aby temsamem podnieść swój rynek wewnętrzny. Jakże odmiennie przedstawiają się stosunki w zubożałej Polsce, gdzie mamy więcej niż 65% mieszkańców dorosłych pobierających tak niskie płace, gdzie przemysł jest poprostu zmuszony przez niskie płace zapobiegać importowi towarów z zagranicy, aby móc z nią konkurować, wzgl. aby móc eksportować swe wytwory poza granicę kraju. Pozatem należy pamiętać o tem, że właśnie sforsowaniu wzmożenia sprawności wytyczone są naturalne granice.

Jak komunikaty Izb handlowych statystycznie dowodzą, mnoży się zastraszająco liczba upadłości. Przedstawmy sobie skutki wyprzedaży takiej masy upadłościowej. Z powodu, że resztki zapasów towarów sprzedają zazwyczaj ludzie, nie obeznani z gałęzią papiernictwa, oddają oni je kupującym za bezcen, wyrządzając temsamem handlowi prawidłowemu niepowetowane straty i szkody. Dowiedziałem się np. o fakcie, że książki, których normalna cena zakupu wynosiła 4,20 zł (cena sprzedaży zł 6,—), sprzedawał zarządca masy konkursowej po 80 groszy! Również pisma codzienne donoszą o takich przypadkach. Sam byłem świadkiem zdarzenia następującego: Pewna firma miała do swego odbiorcy pretensje w wysokości 18,72 zł (ośmnaście złotych 72 groszy) i przeprowadziła wykonanie wyroku. Komornik sądowy zajął dwie walizy do podróży i gramofon. Licytacja tych przedmiotów przyniosła 24,— złote, a wierzyciel odebrał po odliczeniu kosztów sądowych 2,36 zł (dwa złote 36 groszy).

Widząc, jakie ceny przedmioty licytowane osiągnęły, można przyjąć, że przedmioty, o których wyżej mowa, przedstawiały normalną wartość sprzedażną najmniej 150 złotych. A z tych 150,— zł odbiera wierzyciel nieco ponad 2 złote!

W dzisiejszych warunkach jest największą niedorzecznością, że licytuje się za bezcen ostatnią własność dłużnika, lub że zmusza się go do składania przysięgi manifestacyjnej. Ani dla dłużnika, ani dla wierzyciela nie wynika z tego jakakolwiek korzyść, bo ostatni należytości swojej przy tem postępowaniu nigdy nie uzyska. Kasy Państwowej również nie interesują te stosunki, dopóty jej w udziale przypada, prócz kosztów sądowych, 70% kosztów zajęcia, które są bardzo wydajnem źródłem dochodów dla państwa.

Dr. Rz.

Nowa taryfa towarowa.

Od dnia 1 bm. obowiązuje na kolejach państwowych nowa, podwyższona, taryfa towarowa. Wprowadzenie jej poprzedziły długie i szczegółowe prace niedawno powstałego „Biura reformy taryf“ i departamentu taryfowo-handlowego ministerjum komunikacji. Sama podwyżka spowodowana jest żądaniem ministerjum zwiększenia dochodów kolejowych o 160 miljonów złotych w stosunku do ub. roku budżetowego.

Tabele nowej taryfy, znacznie bardziej elastycznej, ale zarazem i bardziej skomplikowanej w stosunku do poprzedniej, oparto na zestawieniu kosztów własnych przewozu kolejowego, dochodach z ruchu towarowego za lata ekspolatacyjne 1924—1927 oraz na statystyce przewozu towarów, zarówno ilościowej, jak i wyrażonej w tonokilometrach w temże trzyleciu.

Wszystkie towary, przewożone przez koleje, rozdzielono na 20 klas (zamiast dotychczasowych 14). Do najniższej 20-tej klasy zaliczono towary, których cena rynkowa nie przewyższyla 10 zł za tonę, do 19-ej — towary o cenie od 10—20 zł za tonę itd.

Klasę 17-tą przeznaczono wyłącznie dla przewozów węgla kamiennego i koksu.

Wprowadzono daleko idące różniczkowanie schematów: w wysokości opłat między klasami, gdzie zachowano stosunek 1:6 (obecnie 1:5) oraz spadek opłat jednostkowych w miarę zwiększania odległości.

W tym ostatnim zakresie dla pierwszych dwunastu klas przyjęto system różniczkowania co każde 100 klm. o 10 proc. aż do 700 klm., t. j. odległości w stosunkach wewnętrznych maksymalnej. W klasach dla towarów najtańszych zróżniczkowanie na odległość wynosi w nowej taryfie 15 proc., ale dochodzi tylko do 600 klm., tak, że powyżej 500 klm. opłata stanowi 25 proc. początkowej.

W dalszych obliczeniach oparto się na wymaganiach ministerjum co do uzyskania 160 milj. zł nadwyżki i do dochodu z przewozów towarowych w r. 1927 (890 milj. zł) dodano 160 milj. i otrzymano kwotę 1050 milj. zł, co przyjęto za normę w zastosowaniu do ilości tonokilometrów z r. 1927. Potem już drogą arytmetycznych podziałów obliczono dochód, jaki trzeba będzie osiągnąć z każdej kategorji przewozów i uzyskano stopę jednostkową dla każdej klasy.

Jednakże stawki, otrzymane w ten dość uproszczony sposób, okazały się jeszcze za niskie, nie uwzględniały bowiem taryf ulgowych, z których korzystają pewne kategorje przewozów. Po uwzględnieniu strat, jakie kolej, jako przedsiębiorstwo, ponosi na taryfach ulgowych, otrzymano jeszcze wyższe stawki jednostkowe i te z małemi zmianami, ogłoszono, jako obowiązujące. A przyznać należy, że „straty“ wynosiły, podług obliczenia biura reformy taryf 300 milj. zł, a zatem znacznie więcej, niż żądane przez ministerjum 160 milj. nadwyżki, potrzebnej, podług informacji ministerjalnych, „na usprawnienie zaniedbanego aparatu kolejowego“.

W ostatniej chwili zrezygnowano ze 160 milj. i według zapewnienia departamentu handlowo-taryfowego ministerjum komunikacji, poprzestano na 100. Natomiast organ ministerjum przemysłu i handlu („Przemysł i handel“) w numerze z 28 września rb. w artykule p. J. G. mówi wyraźnie o nadwyżce 160 milj. zł.

Tym sposobem przewozy towarowe, które w roku 1927 przyniosły 890 milj. zł. dochodu brutto, przynieść mają obecnie 890+100+300=1290 milj. zł. Podwyżka jest dla różnych towarów b. rozmaita: dla 100 kg węgla wyniesie na 300 km. 19 groszy (t. j. 1,90 zł na tonie); dla tłuszczów roślinnych również na 100 kg i 300 klm. — 65 groszy; dla ziemniaków (100 kg i 300 klm.) 11 groszy itp. Nadwyżkę tę, będącą właściwie pewną nową formą podatku dochodowego, pokryje przemysł i handel polski. Czy ofiara ta przyczyni się do „usprawnienia zaniedbanego aparatu kolejowego“ i poprawy życia ekonomicznego w kraju — pokaże najbliższa przyszłość.

Trudno jednak oprzeć się przypuszczeniu, że nowy „schemat taryfowy“ wywołać może pewne trudności ekonomiczne, a ponadto przez mniej uspołecznione sfery handlowe i pośredników, może być wyzyskany do uzasadnienia nowej drożyzny.

Podwójna miara obowiązków i świadczeń.

Urzędnicy państwowi a kupiectwo

Pracobiorcy wszystkich kategoryj, więc urzędnicy, pomocnicy handlowi, praktykanci, robotnicy itd. korzystają z ustawowo zagwarantowanych urlopów wypoczynkowych płatnych przez pracodawców.

Każdy pracobiorca wykorzystuje urlop według swego własnego upodobania; jeden pozostaje w domu, drugi wyjeżdża na letnisko lub do uzdrowisk. Także urzędnicy państwowi otrzymują urlopy i wielu z nich obdarzanych bywa dodatkowemi zasiłkami urlopowemi. Oprócz tego otrzymują zniżki kolejowe, kuracyjne i kąpielowe.

To, co dla urzędników i pracobiorców wogóle uważa się za ustawową powinność nazywa się „luksusem“, jeżeli kupiec, jako pracodawca pozwala sobie na urlop wypoczynkowy. Płacący podatki obywatel nie powinien wyjeżdżać do letnisk i lecznic, gdyż podatkowe władze natychmiast zapytują się skąd on wziął pieniądze? Władze te wysyłają swoich zaufanych ludzi na wywiady, gdzie to był i ile wydał, a wiadomości te są następnie wykorzystane przy wymiarze podatku dochodowego.

Smutne to zaiste zjawiska, jeżeli życie prywatne płatnika podatków stawia się pod policyjną kontrolę i jeżeli za to, co dla pracobiorców chronione jest ustawą, pracodawca karanym bywa ewentualnem podwyższeniem podatku, gdy sam sobie na wypoczynek pozwoli lub też rodzinę swoją w miejscach kąpielowych uzdrowić usiłuje.

Notatki.

Gospodarka niemiecka. „Wochenblatt für Pappe und Papierverarbeitung“ zaznacza, że w Niemczech bywa miesięcznie przeszlo 3.000.000 weksli prezentowanych, z których najmniej jedna trzecia idzie do protestu. Dziennie wydaje się 90.000 nakazów zapłaty i przeprowadza się 35.000 zajęć, z których 12.000 jest bezowocnych. Jako skutek tych bezowocnych zajęć składa się dziennie 8.000 do 10.000 przysiąg manifestacyjnych. (Zatem gorzej niż u nas! Red.).

Wywóz w poszczególnych krajach na jednostkę. Według obliczeń z lat ostatnich wywozu w poszczególnych krajach na jednostkę w złocie przypada na Polskę 33, na o wiele mniejszą Czechosłowację 93, Włochy 114, Niemcy 290, Francję 291, na Anglję wreszcie 520. Z obliczeń tych wynika, że nasze życie gospodarcze jest najmniej rozwinięte w stosunku do wielkich państw Europy. (L. S. G.).

Sprzedaż i nabywanie losów loteryj obcokrajowych są ustawowo wzbronione. Doszło do wiadomości Min. Skarbu, że kolektury loteryj obcokrajowych rozsyłają pocztą do osób prywatnych zaproszenia do nabywania losów tych loteryj. Ponieważ sprzedaż i nabywanie losów loteryj obcokrajowych są wzbronione (art. 11 ustawy z dnia 26 marca 1920 r. Dz. U. R. P. Nr. 31 z 1920 r. poz. 180) i stanowią przestępstwo podlegające karze w myśl ustawy karnej skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 609), Min. Skarbu przestrzega przed nabywaniem wspomnianych losów.

Protesty weksli w sierpniu. Według „Wiadomości Statystycznych“ (z. 19) w miesiącu sierpniu r. b. zaprotestowano 456.157 sztuk weksli na sumę 98 milj. 238.000 zł. Na Pomorzu zaprotestowano 9088 sztuk na sumę 3.082.000 zł, w Toruniu 1370 sztuk na sumę 508.000 zł.

Nowe pięćdziesięciozłotowe bilety bankowe. Począwszy od 20 października 1929 r. Bank Polski puszcza w obieg bilety bankowe 50-złotowe, opatrzone podpisem Prezesa Banku Polskiego, Dra Władysława Wróblewskiego, oraz datą 1 września 1929 r. Poza temi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczem od znajdujących się obecnie w obiegu.

Hojny ofiarodawca. Zmarły w sierpniu rb. przemysłowiec śp. Kazimierz Świerkowski polecił w testamencie wypłacić m. in na odnowienie kościoła 3000 zł, na dom starców w Pleszewie 3000 zł, długoletniemu pracownikowi fabrycznemu 3000 zł, długoletniej służącej 1000 zł, nadto pracownicy biurowi otrzymali podwójną miesięczną pensję, a pracownicy fabryczni podwójną dwutygodniówkę. — Powyższy fakt wzbudził ogólne uznanie.

Ile jest różnych języków na świecie? Według najnowszych badań istniejących na kuli ziemskiej różnych języków wynosi okrągło 1.000, włączając w tę liczbę 400 narzeczy i odmian językowych. Jak wielka rozmaitość panuje w tej dziedzinie, wskazuje fakt, że Ewangelja jest przetłumaczoną na 570 języków. Mało znaną osobliwością w dziedzinie lingwistyki jest fakt, że u plemienia Karybów mężczyźni używają innego języka niż kobiety: Wszelako język mężczyzn jest tu także językiem powszechnie używanym.

GRAFIKA i POKREWNE ZAWODY

Oznaczenia wystawców na P.W.K.

Wielki medal złoty.

Feliks Fryze „Kurjer Poranny“ — Warszawa.
„Kurjer Warszawski“, Sp. udz. — Warszawa.
Gebethner i Wolff — Warszawa.
Drukarnia Polska, Sp. Akc. — Poznań.
Towarzystwo Wydawnicze, J. Mortkowicza — Warszawa.
Drukarnia W. L. Anczyca i Ska — Kraków.
Zakłady Graficzne Straszewiczów — Warszawa.
Drukarnia Narodowa N. Tetz — Kraków.

Mały medal złoty.

„Bluszcz“, Towarzystwo Wydawnicze — Warszawa.
„Świat“ — Warszawa.
Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Kraków.
Marjan Dąbrowski — Kraków.
Wilhelm Antoni Skrzyczyński — Lwów.
„Czas“ Spółka Wydawnicza — Kraków.
Krakowskie Koło Architektów — Kraków.
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha — Poznań.
Książnica „Atlas“ S. A. — Lwów.
Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Lwów.
M. Arct, Zakłady Wydawnicze S. A. — Warszawa.

Wielki medal srebrny.

Drukarnia i Litografja pod firmą Jan Cotty — Warszawa.
Drukarnia Jan Burjan — Warszawa.
Aureljusz Pruszyński, Zakład Artystyczno-Litograficzny i Ofsetowy — Kraków.
Jan Idźkowski i Ska — Warszawa.
Zakłady Graficzne Piller i Neumann — Lwów.
„Przegląd Techniczny“ — Warszawa.
„Prasa Polska“, Sp. Akc. — Warszawa.
Mieczysław Niklewicz — Warszawa.
„Robotnik“ — Warszawa.
Towarzystwo Wydawnicze Dziennikarskie — Warszawa.
„Polonia“ — Katowice.
Towarzystwo Naukowe — Toruń.
Drukarnia Toruńska S. A. — Toruń.
Polska Agencja Reklamy „Par“ — Poznań.
Nasza Księgarnia S. A. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Warszawa.
Wydawnictwo Polskie R. Wegner — Poznań.

Mały medal srebrny.

„Kurjer Łódzki“ Sp. z o. o. — Łódź.
Drukarnia Leszczyńska Sp. z o. o. — Leszno.
Drukarnia Kujawska S. A. — Inowrocław.
Drukarnia Bydgoska S. A. — Bydgoszcz.
Wiktor Kulerski — Grudziądz.
W. Zukerkandel — Złoczów.
Dr. K. i Eugenjusz Koziańscy — Warszawa.
Galewski i Dan — Warszawa.
Drukarnia Techniczna S. A. — Warszawa.

Śląskie Zakłady Graficzne „Polonia" S. A. — Katowice.
Drukarnia Polska Fr. Zemanek — Kraków.

Medal bronzowy.

Władysław Buchner — Warszawa.
Teofil Pietraszek — Warszawa.
Spółka Wydawnicza „Unja" — Warszawa.
„Katolik Polski" Sp. z o. o. — Katowice.
Bernard Milski — Poznań.
Drukarnia „Dziennika Poznańskiego" S. A. — Poznań.
Dom Książki Polskiej S. A. — Warszawa.
Spółka Pedagogiczna S. A. — Poznań.
„Akropol" — Zakłady Reprodukcyjne — Kraków.
Drukarnia L. Wiśniewskiego — Lwów.
J. Goździejewski — Poznań.
Dr. Rattner, S. A. — Warszawa.
Bolesław Krotkowski i Ska, Sp. Akc. — Łódź.
Stanisław Jeżyński, Warszawa.
Księgarnia i Drukarnia Katolicka S. A. — Katowice.

List pochwalny.

Uniwersytet Poznański — Poznań.
Mazowiecka Spółka Wydawnicza — Warszawa.
E. Grocholska — Warszawa.
Księgarnia i Drukarnia Katolicka S. A. — Katowice.
„Kurjer Śląski" — Katowice.
Pierwsza Związkowa Drukarnia — Lwów.
Carl Thümecke — Gdańsk.
Leopold Nowak — Zakłady Graficzne — Królewska Huta.
Ignacy Jager — Lwów
Franciszek Zieliński i Ska — Kraków.
Stanisław Chowaniec — Stanisławów.
Hurtownia Drukarska, Sp. z o. o. — Poznań.
„Orlęta", Organ Młodzieży Gimnazjalnej w Poznaniu.
„Płomyk", Czasopismo dla Młodzieży.

Dyplom zasługi.

Feliks Ludwik Fryze, Wydawca „Kurjera Porannego" — Warszawa.
Jakób Mortkowicz — Prezes Związku Wydawców.
Stanisław Kauzik, Czł. Tow. Ekon. i Statystyków Polskich.
Marjan Dąbrowski, Wydawca i Nacz. Red. „Ilustr. Kurjera Codz."
Dr. Marjan Seyda, Nacz. Red. „Kurjera Poznańskiego", Senator.
Edward Pawłowski, Dyr. Drukarni Polskiej T. A.
Mieczysław Treter, Dziennikarz.
Tadeusz Gronowski, Artysta-grafik.

Dyplom uznania.

Dyr. Edward Pawłowski, Prezes Związku Organizacji Przemysłu Graf. i Wydawn.
Redaktor Stanisław Jarkowski, Prof. Wyższej Szkoły Dziennikarskiej — Warszawa.
Franciszek Ziółkowski, Nacz. Dyr. Drukarni św. Wojciecha — Poznań.
Wacław Pastuszyński — Poznań.
Marjan Ziółkowski — Poznań.
Edward Piątek, Nacz. Dyr. „Książnica Atlas" — Lwów.
Szczepan Jeleński, Inż. Dyr. Księgarni i Drukarni św. Wojciecha — Poznań.
Jan Kuglin, Grafik — Poznań.

Notatki.

Rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości. W jednem z miast na Pomorzu zajęto na polecenie władz cały nakład czasopisma. Zajęcie nastąpiło przed wypuszczeniem pisma z redakcji, zanim zdążyło dostać się do rąk czytelników. Nie bacząc na to, prokurator wytoczył redaktorowi odpowiedzialnemu oskarżenie z art. 1 ust. 2 wspomnianego rozporządzenia, zarzucając mu, że rozpowszechnił w druku wiadomość świadomie nieprawdziwą, mogącą wyrządzić szkodę państwu, lub wywołać niepokój publiczny. Wobec uwalniającego wyroku sądu okręgowego, sprawa przeszła do instancji rewizyjnej.

Sąd najwyższy uznał, że uniewinnienie redaktora z powodu, iż nie nastąpiło „rozpowszechnianie" pisma było słuszne. „Rozpowszechnianie" jest konieczną przedmiotową cechą przestępstwa z art. 1 ust. 2 rozporządzenia z 10 maja 1927 r. Skoro cały nakład pisma był zajęty, nie wyszedł poza obręb redakcji i drukarni i nie dostał się do rąk czytelników, wiadomość nieprawdziwa nie była „rozpowszechniana". Tem samem przestępstwo nie było popełnione. Ponieważ usiłowanie tego przestępstwa jest niekaralne, o odpowiedzialności karnej redaktora mowy być nie może. Okoliczność, że z wiadomością nieprawdziwą zaznajomili się pracownicy redakcji i administracji, oraz urzędnicy, którzy dokonali zajęcia pisma nie wyłącza bezkarności redaktora. Przez to wiadomość się nie „rozpowszechnia", gdyż pod pojęcie „rozpowszechnianie", podpada jedynie „działanie, za pomocą którego treść pisma, zgodnie z zamiarem sprawcy, udostępnia się szerszym kołom publiczności lub też osobie, mającej spowodować dalszy jej obieg wśród publiczności".

Zakazane książki we Włoszech. Włoski podsekretarz stanu ministerstwa spraw wewnętrznych, Michele Bianchi, rozesłał do prefektów okólnik, w którym nakazał zasekwestrowanie szeregu dzieł literackich, między innemi dzieł Gorkija, Gogola, Dostojewskiego, Tołstoja, Turgieniewa i Jacka Londona.

W uzasadnieniu wskazano na to, że dzieła te sprzedawane są we Włoszech po takiej cenie, iż wydawcom przynoszą tylko straty. Z tego wynika, że nie chodzi tu o zwykły handel książkami, lecz o rozpowszechnianie tych dzieł w celach propagandowych, a mianowicie w celu szerzenia poglądów, które przeciwstawiają się atmosferze, w której faszyzm pragnie wychowywać młodą generację Włoch.

Poziom czytelnictwa w Ameryce. Według danych ogłoszonych przez Amerykańskie Stowarzyszenie Bibljoteczne, 95 proc. ludności Stanów Zjednoczonych kupuje i czyta dzienniki, 75 proc. czasopisma, a tylko 50 proc. ludności kupuje i czyta książki. Mimo dobrobytu i wysokiego poziomu cywilizacyjnego jest w Stanach Zjednoczonych około 5 miljonów analfabetów.

Gazety z liści palmowych na wystawie prasowej w Baku. Niedawno temu została otwarta w Baku nad Morzem Kaspijskiem wystawa prasy, która wzbudza choć już z tego powodu zainteresowanie, że zawiera ona w zupełności, dotychczas nigdzie nie widziany, zbiór gazet narodów nawet najprymitywniejszych. Obok gazet Kafrów i Papuasów, przynoszących nowiny dzienne, wzbudzają ogromne zainteresowanie liście palmowe, na których sobie murzyni Afryki Centralnej przesyłają ważne wiadomości, dalej gazety z rozproszonych wysp archipelagu południowego. Pisma te mniej lub więcej perjodycznie się ukazujące pochodzą z 167 różnych krain, a są pisane w 143 różnych językach. Specjalny oddział wystawy prasowej zawiera białe kruki dziennikarskie, jak np. pierwszy dziennik, jaki ukazał się w Afganistanie oraz liczne w tajnych drukarniach tłoczone pisma. (rz — 255)



Plakat międzynarodowy. W Monachjum otworzono, w połączeniu z berlińskim międzynarodowym kongresem reklamowym, wystawę plakatów. Widzimy tam, jak donosi „Klimsch's Druckerei Anzeiger" plakaty 34 państw, zgromadzonych w około 1000 przykładach. Na największe uznanie zasługują plakaty szwajcarskie, jako kraju klasycznej reklamy plakatowej. Wszystkie plakaty wykazują tam jednolity format i wielką kulturę plakatową. Eleganckie w formie i śmiałe w kompozycji są plakaty francuskie, wykazując szczególnie bardzo wyraźne pismo w przeciwstawieniu do plakatów niemieckich. Plakaty angielskie możnaby poczytać za obrazy, jest na nich za wiele detalów, technika druku zasługuje na uznanie. Japonja niema o plakatach pojęcia, taksamo w Chinach i w państwach bałkańskich, a Ameryka klasyczny kraj reklamy, nie ma jeszcze jednolitego stylu plakatowego. Nic jak olbrzymie plakaty w rozmiarach 3×6 ; pół metra! — Plakaty rosyjskie są bardzo silnie działające a orjentują się zupełnie nowocześnie, stosując fotomontaż. Technika druku jest jednak bardzo prymitywną. — O Polsce nie wspomina pismo cytowane ani słowem.

W austrjackiem muzeum w Wiedniu otwarto również dnia 17 sierpnia wystawę plakatów pod hasłem „Plakat austrjacki" z ramienia austrjackich grafików użytkowych. Wystawę zwiedzać można bezpłatnie w czasie zwiedzania Muzeum przemysłu artystycznego. (rz — 264)

Włoska drukarnia państwowa. Państwowy instytut poligraficzny w Rzymie jest włoską drukarnią państwową, a drukuje on oficjalny monitor p. t. „La Gazetta". Na wnioski prywatnych przedsiębiorców nie wolno zakładowi temu drukować w przyszłości żadnych druków prywatnych, a jedynie druki urzędowe. Tylko w wypadkach wyjątkowych może przyjmować on zlecenia od zrzeszeń faszystowskich. Każde wpływające zlecenie powinno zostać przedłożone radzie nadzorczej tego instytutu, która rozstrzyga o wykonaniu. Rada nadzorcza podlega ministerstwu finansów i składa się z członków banku państwowego „Banca d'Italia". Pracownikom drukarni nie wolno należeć do żadnych politycznych organizacyj, a przysługuje im ranga urzędników państwowych. — Instytut ten urządzony jest nowocześnie, a załogę jego stanowi 500 pracowników graficznych. (rz — 266).

INTROLIGATORSTWO

Rzemiosłu dzieje się krzywda.

Sąd Najwyższy orzekł, że gdy skład detalicznej sprzedaży wyrobów własnej produkcji znajduje się w innym budynku aniżeli sam zakład przemysłowy, chociażby nawet w obrębie tej samej nieruchomości, wówczas skład taki należy uważać za oddzielne przedsiębiorstwo w pojmowaniu ustawy o podatku przemysłowym.

W motywach wyjaśnił Sąd Najwyższy, że zasadniczo w myśl art. 14 o państwowym podatku przemysłowym zakład handlowy prowadzony przez przedsiębiorstwo przemysłowe celem sprzedaży w niem wyrobów własnej produkcji, należy uważać za oddzielne przedsiębiorstwo.

W zrozumieniu bowiem ustawy, dopuszczalne są tylko następujące wyjątki: a) nie uważa się za oddzielne przedsiębiorstwo zakładów hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji, o ile zakłady te utrzymuje się przy samem przedsiębiorstwie przemysłowem lub też poza niem, jednakże w obrębie miejscowości będącej jego siedzibą, lub nawet w innej miejscowości, o ile dane przedsiębiorstwo nie otrzymuje innych zakładów sprzedaży, b) nie uważa się za oddzielne przedsiębiorstwo detaliczne składu i drobną sprzedaż dokonywaną w tym samym lokalu, gdzie mieści się zakład przemysłowy.

Rozporządzenie wykonawcze stawia jako warunek, aby pomieszczenie, w którem odbywa się sprzedaż, znajdowało się w granicach danego lokalu przedsiębiorstwa. Wynika z tego, że gdy np. sam zakład wytwórczy (piekarnia) znajduje się w podwórzu, a lokal, w którym dokonuje się sprzedaży wyrobów przedsiębiorstwa znajduje się na froncie, to skład ten traktuje się jako oddzielny zakład, a przedsiębiorstwo w podwórzu również za osobny zakład przemysłowy.

Oczywiście takie pojmowanie sprawy jest sprzeczne z intencją ustawodawcy i godzi w interesy rzemiosła. Wynika ono z różnolitego interpretowania niedokładnie skonstruowanych ustaw administracyjno-skarbowych, wskutek czego jeden sędzia zapatruje się na tą samą kwestję inaczej, niż inny kolega. Cierpi na tem rzemiosło, opłacając podwójne podatki w tej samej gałęzi produkcji, czego nie praktykuje się w żadnem innem państwie.

Formaty papierów księgowych i ich oznaczenia.

Kierunek bieżności papierów oznaczony jest przez podkreślenie odnośnej strony papieru.

Formaty pojedyńcze:

Format	36×44 cm	Manual
„	38×48 cm	Biskup
„	40×50 cm	Medjan mały
„	42×53 cm	Medjan mały
„	46×59 cm	Medjan duży
„	48×64 cm	Rojal mały
„	50×65 cm	Rojal mały
„	54×68 cm	Rojal
„	57×78 cm	Imperjal
„	50×118 cm	lub 50×122 cm dla żurnalów amerykańskich.

Formaty podwójne:

Format	44×72 cm	Manual podwójny
„	48×76 cm	Biskup podwójny
„	50×80 cm	Medjan mały podwójny
„	53×84 cm	Medjan mały podwójny
„	59×92 cm	Medjan duży podwójny
„	64×96 cm	Rojal mały podwójny
„	65×100 cm	Rojal mały podwójny
„	68×108 cm	Rojal podwójny

Przy powyżej podanych formatach podwójnych przyjęto pod względem kierunku bieżności, że papiery te mają znaleść zastosowanie do ksiąg o formacie pojedyńczym. Jeśli papier ma zostać przerabiany w formacie podwójnym, niepodzielony, co ma miejsce przy księgach wielkich, należy drugą stronę w zestawieniu powyższem podać jako kierunek bieżności, np. 53×84.

Używa się prócz wyżej podanych formatów jeszcze papier w rozmiarze 35×60 cm i 35×64 cm, jednak tylko do specjalnych ksiąg.

Jako gatunki składowe wchodzą następujące wielkości papieru pod uwagę:

36×44 cm	16 i 18 kilo wzgl. format podwójny
38×48 cm	18 i 20 kilo wzgl. format podwójny
40×50 cm	20 i 22 kilo wzgl. format podwójny
42×53 cm	20, 25 i 27 kilo wzgl. format podw.
46×59 cm	30, 32 i 35 kilo wzgl. format podw.
50×65 cm	30 i 32 kilo wzgl. format podwójny
48×64 cm	30, 35 i 40 kilo wzgl. format podw.
54×68 cm	40, 45 i 50 kilo wzgl. format podw
57×78 cm	58 lub 60 kilo wzgl. format podw.

50×118 cm wzgl. 50×112 cm 92 do 96 kilo.

Wagi kilogramowe rozumieją się za 1000 arkuszy w pojedyńczych wielkościach arkuszowych.

Dr. Rz........ski.

Oznaczenia wystawców na P. W. K.

Mały medal złoty.

Semkowicz Aleksander — Lwów.
Jahoda Robert — Kraków.

Dyplom zasługi.

Związek Księgarzy Polskich — Warszawa.
Polskie Towarzystwo Wydawców Książek — Warszawa.

Dyplom uznania.

Cech Introligatorów — Kraków.

Notatki.

Towarzystwo Bibljofilów we Lwowie. We Lwowie założone zostało ukraińskie towarzystwo bibljofilów, którego zadaniem jest popieranie rozwoju książki ukraińskiej oraz pośredniczenie w poznaniu dzieł ukraińskich pisarzy. Prezesem towarzystwa wybrany został Dr. Szczura, zaś do zarządu należą m. in. Dr. Swendzicki, Dr. Kripjakiewicz i W. Doroszenko.

Dzień dobrej książki w Łodzi. Z inicjatywy Towarzystwa Kultury Katolickiej i Sodalicji Nauczycielek odbył się w Łodzi w niedzielę, dnia 20 b. m. „Dzień dobrej książki". Celem „Dnia" — zachęcić społeczeństwo do dobrej lektury, uświadomić je o konieczności poparcia dobrej książki oraz zwrócić uwagę na spustoszenie religijno-moralne, jakie przez złą książkę do życia społecznego się sączy. Program Dnia obejmuje: nabożeństwa w świątyniach i przemówienia odpowiednie, sprzedaż książek przed kościołami oraz uroczystą akademją.

Ubezpieczeni w Kasach Chorych. Zgodnie z danemi Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej istnieje na terenie całej Polski 243 Kas Chorych, w których ilość osób, uprawnionych do korzystania zeń, wynosi 5.145.966.

Jeśli chodzi o podział terytorjalny, to największa ilość Kas Chorych znajduje się w województwach centralnych (85 Kas i 2.190.000 ubezpieczonych), następnie idą województwa zachodnie (55 Kas i 1.413007 ubezpieczonych), województwa południowe (69 Kas i 1.158.679 ubezpieczonych), województwa wschodnie (32 Kasy i 266.793 ubezpieczonych), wreszcie Śląsk Cieszyński (2 Kasy i 117.087 ubezpieczonych). Z ogólnej ilości ubezpieczonych 2.472.191 osób (1.706004 mężczyzn i 766.187 kobiet) przypada na obowiązkowo ubezpieczonych, 2.093 na dobrowolnie ubezpieczonych, wreszcie 2.671.682 osób na członków rodzin obowiązkowo ubezpieczonych.

Zmywalne tektury skórne. Określenie uczynić zmywalnemi tektury skórne jest nadzwyczaj szerokie i należy przedewszystkiem stwierdzić, jakie żądania mają pod tym względem uznawane być jako norma. Zasadniczo trzeba pod zmywalnością rozumieć możliwość oczyszczenia tektury nie mokrym, ale wilgotnym płatem. Niektórzy klijenci mają fałszywe pojęcie o zmywalności tektur, przedstawiając sobie, że oczyszczenie takie przeprowadzić można przy obfitem zastosowaniu wody. Te punkty widzenia należy rzecz jasna przy przygotowaniu tektur takich uwzględnić. Poniżej podajemy kilka metod, wchodzących w rachubę. Stosuje się do tego celu: pociąganie, wzgl. zabarwienie farbami, odpornemi na wpływy wilgoci, polakierowanie lub kaszerowanie. Najprostszą drogę stanowi polakierowanie lakierem spirytusowym lub olejnym. Tektury zaopatruje się nasamprzód, aby zapobiec wnikaniu lakieru, oraz ażeby ograniczyć jego zużycie, wodą klajstrową, wzgl. silnie rozcieńczonym neutralnym klejem zimnym. Pokład ten powinien dobrze wyschnąć. Zagruntowanie nakłada się gąbką, zaś warstwą lakieru pokrywa się tekturę przy pomocy pendzla lub rozpylacza. Prócz tego daje się do celu tego zastosować szkło wodne, szelak lub lakier zaponowy. Wreszcie traktują sprawę tę wyczerpująco dzieła fachowe (w języku niemieckim Wandrowski — „Uszczelnianie papieru na wpływy wilgoci i Dr. Theodor Köller — „Technika impregnowania". *rz.*

Przygotowanie kleju drogą zimną. Klej gotowy zawsze do użytku można przygotować, rozpuszczając pewną ilość tegoż w zwyczajnej okowicie do życzonej konsystencji. Klej i okowitę wsypuje wzgl. wlewa się do butelki, którą się szczelnie korkuje. W przeciągu trzech do czterech dni rozpuszcza się klej w okowicie zupełnie. Klej w taki sposób przygotowany zachowuje swą działalność klejącą długie lata i się nie psuje. W bardzo wielkiem zimnie ścina się on coprawda, ale potrzeba wstawić tylko butelkę do ciepłej wody, aby uczynić go płynnym. Zatyczka korkowa zasycha bardzo szybko w szyjce butelki, stąd zaleca się używać do przechowywania tegoż naczyń blaszanych, zaopatrzonych w zatyczkę kapsułkową. Trzeba wogóle starać się o dobre zamknięcie naczynia z klejem, z powodu, że okowita się łatwo ulatnia, czemu zapobiec może jedynie szczelne zamknięcie. *rz.*

Przechowywanie białka. Chcąc przechować białko w stanie płynnym dłuższy czas, trzeba je rozmącić w naczyniu porcelanowem lub kamiennem, dodając 1/10 wagi wody. Kiedy piana zejdzie, dodaje się na 1 litr białka 2 g kamfory sproszkowanej oraz ½ kg kwasu salicylowego. Białkiem tak zakonserwowanem napełnia się butelki, których nie powinno się korkować, ale zawiązać kawałkiem gazy. Skórowate cząstki białka wypływają na powierzchnię i łatwo je można usunąć.

Biała farba do stemplowania. Do białej farby do stemplowania stosujemy 10 części słabego pokostu i 8 części bieli kremzeńskiej. Jako pokostu użyć najstosowniej słabego pokostu drukarskiego, który mieszamy w odpowiedniem naczyniu wspólnie z farbą bardzo starannie. W końcu uciera się farbę tę na kamieniu albo na mocnej płycie szklanej.

Drzewica w papierze. Celem odkrycia drzewicy w papierze, zwilżamy takowy mieszaniną 3 części silnego kwasu azotowego z 1 częścią kwasu siarkowego. Drzewicę zawierający papier zabarwia się brązowo.

Kącik Prawniczy.

Sprawa zaliczek kwartalnych na poczet podatku obrotowego. Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi zwracała się do Min. Skarbu w sprawie obniżenia kwartalnych zaliczek, wpłacanych na poczet podatku obrotowego, do wysokości faktycznych obrotów przedsiębiorstw, które w roku bieżącym znacznie się zmniejszyły w porównaniu z r. 1928. Ostatnio Min. Skarbu pismem L. D. 56677/4 z 2 października rb. zawiadomiło Izbę przemysłowo-handlową, że wydało zarządzenie, upoważniające naczelników Urzędów Skarbowych do ograniczenia wysokości odnośnych zaliczek kwartalnych na zasadzie indywidualnych podań płatników, a to w wypadkach stwierdzenia znacznego obniżenia obrotu przedsiębiorstw, względnie znacznej różnicy na korzyść płatnika w stawkach podatkowych.

Indos zastępczy wekslu a opłata stemplowa. Art. 17 prawa wekslowego głosi: „Jeżeli indos zawiera wzmiankę „waluta do odebrania", „do inkasa", „per procura", lub też inną wzmiankę oznaczającą tylko pełnomocnictwo (indos zastępczy), natenczas posiadacz może wykonywać wszystkie prawa w wekslu, nie może go jednak indosować inaczej, jak tylko ze skutkami indosu zastępczego". W związku z powyższem Min. Skarbu okólnikiem L. DV. 3657/6 wyjaśnia, że osoba, która posiada weksel na mocy wyżej określonego indosu zastępczego, nie należy do wymienionych w art. 125 ustawy o opłatach stemplowych osób, obowiązanych do uiszczenia opłaty od wekslu. W myśl bowiem powołanego art. 125 ustawy jest obowiązany do uiszczenia opłaty między innymi posiadacz wekslu, wymieniony w art. 15 i 101 prawa wekslowego, nie jest więc obowiązany do uiszczenia opłaty posiadacz wekslu, wymieniony w art. 17 prawa wekslowego. Teza powyższa tyczy się nietylko pierwszego indosatarjusza zastępczego, lecz także wszystkich następnych indosatarjuszów, gdyż na nich, jak to wynika z przytoczonego wyżej art. 17 prawa wekslowego, weksel zostajee indosowany tylko ze skutkami indosu zastępczego.

POSZUKIWANE ŹRÓDŁA ZAKUPU

W rubryce tej zamieszczamy poszukiwane źródła zakupu **bezpłatnie.** Za nadesłaniem 25 groszy na ofrankowanie listu i powołanie się na numer niniejszej rubryki, podajemy adres poszukującego. Nie pośredniczymy jednak przez dalsze wysyłanie ofert i wzorów.

75. Lwów — maszynki do teczek t. zw. „Ex promptum".
76. Myślenice — karty do gry bez figur, z numerami i farbami.
77. Kołomyja — ramy do obrazów, wybijane z tektury.
82. Będzin — Futerały okrągłe do wysyłki plakatów.
89. Kartuzy — papierowe chorągiewki narodowe na obchody.
88. Lwów — papierowe butelki do mleka, jakie zastosowano obecnie w amerykańskim handlu mleka.
90. Żnin — klisze lub matryce do ilustracyj w gazecie.
91. Gdańsk — roślinny papier pergaminowy.
92. Nakło n/N. — chorągiewki z hurtowni, najchętniej z Bydgoszczy.
93. Nowy Targ — urządzenia do fabrykacji masek papierowych.
94. Nowy Targ — kraj. i zagr. aparaty do wyrobu pieczątek kauczukowych.
95. Tarnów — maski papierowe wszelkiego rodzaju.
96. Stołpce — widoki miast z przesłanych fotografij.
97. Warszawa — wyroby z masy papierowej dla dla celów elektrotechnicznych.
99. Kołomyja — Kapsle szewskie.
100. Grodzisk — Kto wyrabia tekturę 100×150?

Redaktor odpowiedzialny: Leon Jankowski, Poznań — Za administrację: Leon Jankowski, Poznań.
Drukiem L. Kapeli w Poznaniu, Wrocławska 18. Tel. 18-26.